

W mieście Iwa

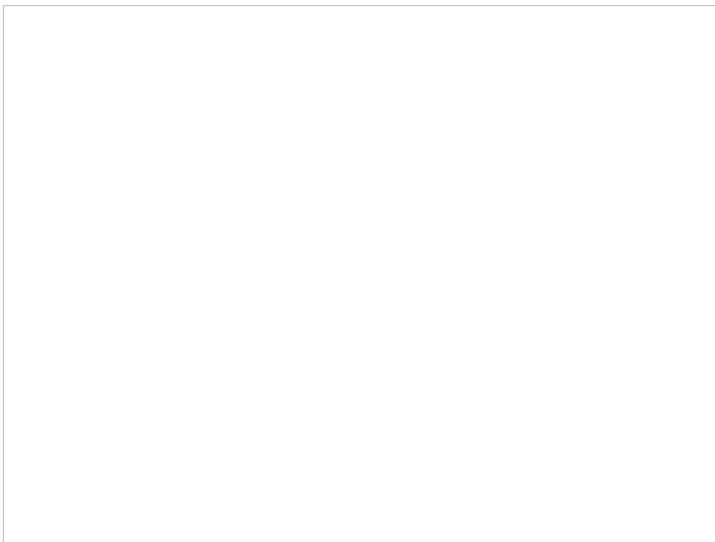
Data publikacji: 9.10.2012 12:00

Singapur to bardzo zamożne miasto-państwo położone na wyspie w południowo-wschodniej Azji. Spędziłam tam zaledwie kilka dni, zmierzając na rajską wyspę Bali w Indonezji. Po Japonii jest to najbardziej rozwinięte państwo, ale oprócz drapaczy chmur pełno tu kolorowych bazarów i małych sklepików, które mają swój niepowtarzalny klimat.

□

Lotnisko Changi

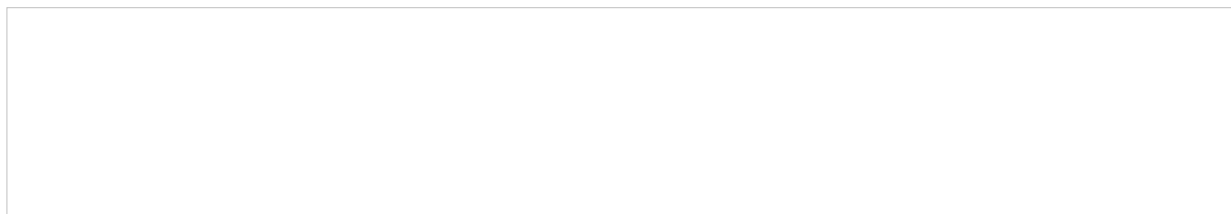
Kiedy po 12 godzinach lotu wysiadłam z samolotu, trafiłam na ogromne, ale piękne lotnisko. Początkowo byłam przerażona i zastanawiałam się, jak nie zgubić się w tych niekończących się trzech terminalach, ale wszystko jest tam tak perfekcyjnie zorganizowane i oznaczone, że nie sposób zabłądzić. Teraz już wiem dlaczego lotnisko Changi zajmuje czołowe miejsca w światowych rankingach. Spotkałam się tam z niesamowitą życzliwością obcych osób, gotowych do udzielenia informacji.



Singapur to zbitka dwóch sanskryckich słów: singa (lew) oraz pura (miasto). Symbolem narodowym jest Merlion, mityczne stworzenie z głową Iwa i ciałem ryby. nas w najciekawsze miejsca warte zobaczenia. Nie zastanawiałam się zbyt długo aby z nich skorzystać, tym bardziej, że dla turystów przesiadających się w Singapurze, autobusy te są za darmo - wystarczy pokazać bilet lotniczy.

Singapur - miasto Iwa

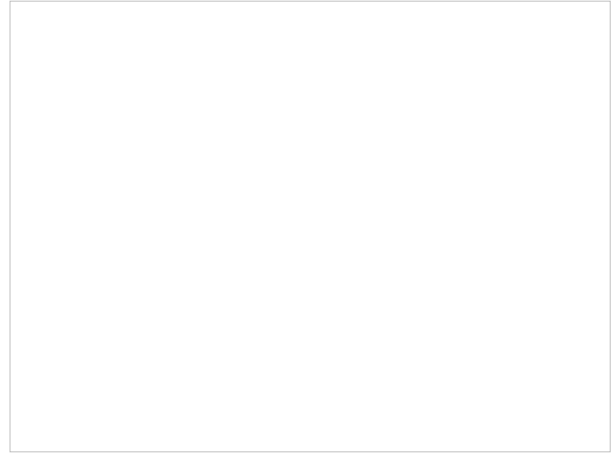
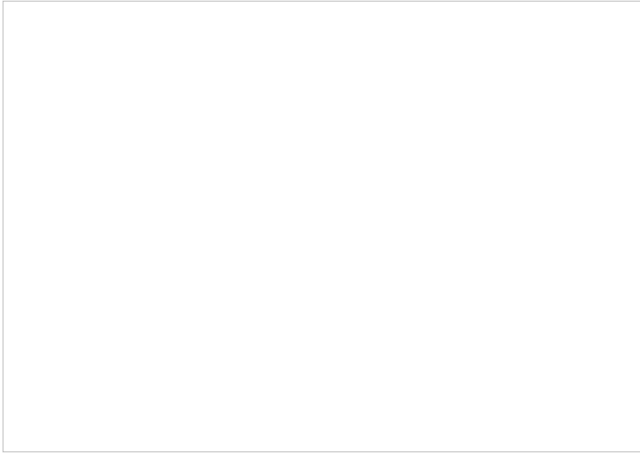
Po wyjściu z lotniska uderzyła we mnie fala niesamowitego ciepła, a była godzina 23. W Singapurze to norma. Wyspa leży niecałe 140 km od równika, co sprawia, że temperatura praktycznie nie spada tu poniżej 30 stopni Celsjusza. Powietrze ma charakterystyczną dużą wilgotność. Z lotniska organizowane są specjalne objazdowe wycieczki autobusowe, które zabiorą



Miasto z dachu autobusu

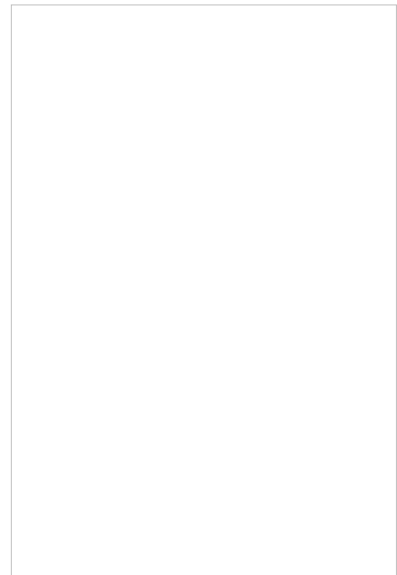
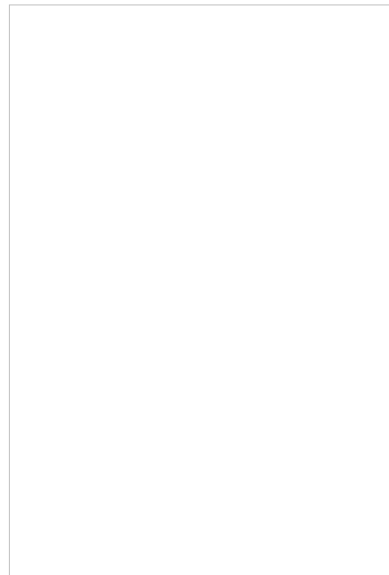
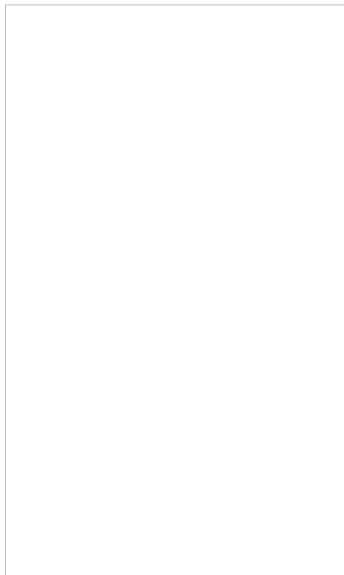
Z dachu piętrowego autobusu zauważyłam, że żyje tu mieszanka ludzi różnych narodowości. Można było spotkać nie tylko przedstawicieli kultury malejskiej, ale także chińskiej czy hinduskiej. Ludzie mimo, że się spieszą, są

szczęśliwi. Jadąc do centrum biznesowego, na każdym kroku dostrzegałam, jak bardzo rozwinięta jest tu infrastruktura. Wszystko jest zadbane i przede wszystkim bezpieczne, zarówno dla turystów jak i mieszkańców, choć to najgęściej zaludniony kraj na świecie. Jak dowiedziałam się, są tu dość duże kary za chociażby małe przestępstwa, jak przechodzenie przez jezdnię w niedozwolonym miejscu, wyrzucanie śmieci czy nawet palenie papierosów oraz żucie gumy. Nic więc dziwnego, że władzom udaje się utrzymać niemal idealny porządek.



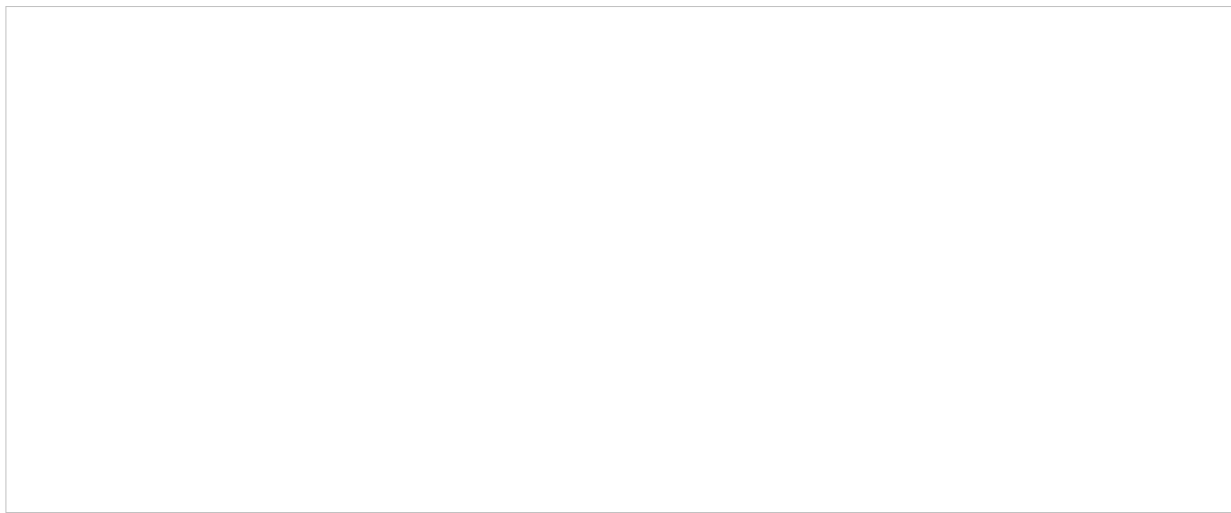
Dzielnica biznesowa – lepiej niż w Nowym Jorku

Będąc w tej nowoczesnej metropolii, nie mogłam nie zobaczyć Centralnej Dzielnicy Biznesowej. To tutaj niemal na każdym kroku spotkać można szklano-metalowe, wysokie aż do nieba budynki. Oglądając je z dołu miałam wrażenie, że jestem w labiryncie o wiele większym niż Nowy Jorku. Dosłownie zamarłam z wrażenia, stojąc naprzeciwko słynnego hotelu Marina Bay Sands. Ten wielki kompleks trzech wieżowców połączonych wspólnym dachem w kształcie statku, to gigantyczny i piękny budynek.



Powrót do tradycji w Chinatown

Zaskakujące jest w tym miejscu to, że są tu także rejony zupełnie odmienne od ścisłego biurowego centrum. Niewątpliwie takim miejscem jest chociażby Chinatown. To bardzo specyficzna chińska dzielnica, gdzie znajdziemy mnóstwo małych, uroczych sklepików czy tradycyjnych bazarów. To tu czuje się klimat korzeni Singapuru. Jest tu gwarno i ciasno, ale właśnie dzięki temu poczułam się jakbym przeniosła się kilkanaście lat wstecz niczym w filmach, gdzie główny bohater błądzi wśród wąskich, bocznych uliczek.



Jedyne czego żałuję – to, że nie mogłam spędzić więcej czasu w tym nowoczesnym miejscu z elementami rodzimej tradycji i kultury. Kilka dni to stanowczo za mało, aby zobaczyć wszystko. Ale nic nie stoi na przeszkodzie aby za kilka lat wrócić tu na dłużej. Być może wtedy Singapur zachwyci mnie jeszcze bardziej. Już nie mogę się doczekać.

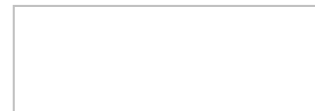
fot.: *sxc.hu*

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

Biuro Podróży Family TOUR

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544



www.family-tour.pl

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.

